

Danuta Karnowska

LIBERALIZM KONSERWATYWNY UNII POLITYKI REALNEJ

WLITERATURZE poświęconej tematyce transformacji ustrojowej w Polsce prze-
ważały opinie o spóźnionym przejmowaniu wybranych idei bądź wątków doktrynal-
nych różnych nurtów liberalizmu, niedostosowaniu do realiów, a także o antylibera-
lizmie polskiego społeczeństwa. Te sformułowania istotnie wskazują na trudności
w jednoznacznym zdefiniowaniu wpływu liberalizmu na transformację ustrojową
w Polsce. Liberalizm, jako doktryna, nigdy nie był silnie zakorzeniony w świadomo-
ści społecznej. Zyskał jednak na tyle dużą popularność (przyzwolenie), by stać się
odniesieniem i drogowskazem (przynajmniej w początkowym okresie trwania trans-
formacji) dla reformowania zarówno gospodarki, jak i systemu politycznego, a także
przemian samego społeczeństwa. Równocześnie pojęcie liberalizmu, podobnie jak
określenia innych nurtów myśli społecznej i politycznej, trudno jest jednoznacznie
zdefiniować¹. Można natomiast z pewnością przyjąć pewien podstawowy katalog tych
wartości, wśród których niezmiennie naczelnym miejscem należy przyznać wolności. Jest
ona także podstawą współczesnego rozumienia godności człowieka, możliwości jego
rozwoju i prymatu dobra. Natomiast sporną pozostaje kwestia wyrównywania szans
oraz interwencji państwa w życiu społecznym. W ramach tej dyskusji pojawia się
także liberalizm konserwatywny, który nie powinien być rozpatrywany doktrynalnie.
W zasadzie można określić ten nurt jedynie jako pewien styl myślenia oparty na kilku
stałych przesłankach, do których zaliczamy: tradycję, wolność, własność i silne pań-
stwo. Konserwatywno-Liberalna Partia „Unia Polityki Realnej” jest najdłużej istnie-

¹ J. Szacki, *Liberalizm po komunizmie*, Kraków 1995, s. 5-7; R. Tokarczyk, *Elementy składowe myśli politycznej współczesnego liberalizmu*, (w:) *Ideologia, doktryny i ruch polityczny współczesnego liberalizmu*, pod red. E. Olszewskiego, Z. Tymoszuca, s. 15-16.

jącym ugrupowaniem tego nurtu Polsce. Powstała z połączenia Ruchu Polityki Realnej (istniejącego od 1987 roku) ze stowarzyszeniem Unia Polityki Realnej. Jako partia została wpisana do ewidencji w 1990 roku.

Analiza dokumentów programowych UPR skłania do potraktowania jej jako partii nowej prawicy. Bowiem od początku istnienia po dzień dzisiejszy podstawę programową stanowią trzy zasady: wolność, własność prywatna i tradycja. W *Deklaracji założycielskiej UPR* najbardziej akcentowaną ideą jest indywidualizm jednostki, gdyż „społeczeństwu potrzebny jest każdy człowiek, i tylko on ma prawo uznawania co jest dla niego dobre”². Pozwala to na stwierdzenie, że ideałem dla wolnego obywatela jest sprawne państwo, działające w zakresie ściśle określonego minimum. Dlatego też nie powinno ono posiadać prawa ingerencji w sferę wolności jednostek, poza przypadkami, gdy stanowi to zagrożenie dla zdrowia, życia bądź wolności i własności innych ludzi.

Natomiast podstawowym zadaniem państwa i celem jego istnienia powinna być ochrona wolności jednostek. Narzędziem wykorzystywanym do realizacji tego zadania powinna być przede wszystkim konstytucja i oparty na niej system prawny ze sprawnie działającym sądownictwem, a także zawodowa armia. Nadmienić warto, że wolność rozumiana jest jako „wolność od czegoś”, bowiem „wolność jest z natury negatywna”. Wprowadzone przez J. W. Hegla pojęcie „wolności do” to taka sama perwersja intelektualna, jak „olbrzymi liliput” lub „sprzeczność nieantagonistyczna”³.

Konserwatywni liberałowie z UPR, nie uznając ingerencji państwa w większość dziedzin aktywności obywateli, reprezentowali stanowisko wskazujące, że jest to jedynie forma organizacji, jedna z wielu instytucji życia publicznego, która została powołana by strzec mienia i bezpieczeństwa obywateli. Dlatego zakładano, że istotniejszym jest fakt, aby państwo w zakresie swego minimum obowiązków było skuteczne, a niekoniecznie demokratyczne⁴. Natomiast najlepszym antidotum dla nadmiernego rozrostu władz państwowych powinna być ich decentralizacja, a także klasyczny monteskiuszowski podział.

Zakładając, że dla przeciętnego obywatela nie jest istotny sposób wyłaniania władzy, ale zakres jej kompetencji głoszą tezę, że „władza nie powinna nic dekretować ani nakazywać, wręcz przeciwnie – powinna pozostawić każdemu wolny wybór, dając autentycznie szansę”⁵. Tym samym postulowano ograniczenie wpływu państwa na

² *Deklaracja założycielska UPR*, b.s. i m.w., zbiory własne.

³ J. Korwin-Mikke, *Porównanie wartości*, „Trybuna” z 22 lutego 2000 r, s. 10.

⁴ J. Matusiewicz, *Konserwatywny liberalizm – istota i geneza*, „Bez uprzedzeń” 1999, nr 2, s. 4; R. Skarżyński, *Od liberalizmu do totalitaryzmu. Z dziejów myśli politycznej XX wieku*, Warszawa 1998–2002, s. 31–33.

⁵ *Ibidem*.

działalność gospodarczą. To ona, w myśl założeń liberalizmu konserwatywnego, „obok systemu prawnego (...) stanowi gwarancję autonomii jednostki, dobrobytu społecznego i stabilności państwa”⁶. Dlatego konieczne jest upowszechnienie własności a także ograniczenie ingerencji państwa. Konsekwencją tego miał być gospodarczy rozwój kraju oparty na własności prywatnej, wolny rynek pracy, usług i towarów w ramach stałych reguł gry znormalizowanych w stabilnym prawie. Bowiem „im mniej stawia się przeszkód na drodze wolnej przedsiębiorczości i prywatnej inicjatywy, tym bogatsze staje się społeczeństwo”⁷.

W myśl tej zasady na początku lat 90. proponowano by upowszechnienie własności następowało poprzez reprivatyzację i prywatyzację sektora państwowego z „wyłączeniem elementów niezbędnych dla wykonywania funkcji państwa związanych z używaniem przemocy oraz koniecznym dla prawidłowego sprawowania władzy w państwie o gospodarce wolnorynkowej”⁸.

Niemniej istotnym postulatem w sferze gospodarczej była stabilizacja obiegu monetarnego i przeciwstawianie się wzrostowi ilości pieniądza papierowego ponad tempo wzrostu gospodarczego. Uznając deficyt budżetowy za „życie na koszt przyszłych pokoleń”, proponowano wprowadzenie konieczności „zakazu uchwalania budżetu z góry zakładającego deficyt”⁹.

Uznając, że obywatele płacący podatki utrzymują państwo, przeciwstawiano się równocześnie ich nadmiernemu wzrostowi. Unia Polityki Realnej proponowała by były one ograniczone jedynie do zakresu potrzebnego na cele utrzymania wojska, służb specjalnych, sądownictwa. Dodatkowo optowano za zachowaniem zasady sprawiedliwości w systemie podatkowym, przez co rozumiano spożytkowanie podatków „wyłącznie na cele w jednakowy sposób użyteczne dla każdego”¹⁰. Jednocześnie uważano, że wykorzystywanie podatków do finansowania celów kulturalnych, społecznych i charytatywnych sprzyja utrzymywaniu obywateli, czyniąc ich niezdołnymi do życia na własny rachunek i wytwarzając postawy roszczeniowe względem państwa. Dlatego powinny być realizowane przez fundacje czy dobrowolne składki społeczne.

Dystrybucja podatków nie była jedynym problemem podejmowanym w programach UPR, a dotyczącym pobierania opłat od obywateli. Przeciwwstawiając się paternalistycznemu charakterowi państwa zauważano konieczność obniżenia oraz zdecy-

⁶ J. Gilder, *O naturze ubóstwa*, „Najwyższy Czas!” 1990, nr 1, s. V; J. Korwin-Mikke, *Bezdomni arystokraci*, „Najwyższy Czas!” 1998, nr 38, s. VII.

⁷ L. von Mises, *Mentalność antykapitalistyczna*, Kraków 2000, s. 7.

⁸ *Program gospodarczy UPR*, 11 grudnia 1990, b.s. i m.w., zbiory wasne.

⁹ *Ibidem*.

¹⁰ *Deklaracja założycielska UPR*, op.cit., zbiory własne.

dowanego ograniczenia podatków¹¹. Rozumiano przez to likwidację wielokrotnego opodatkowania dochodów i ceł, a przede wszystkim wprowadzenia podatków niskich, najlepiej równych dla wszystkich. Nadmienić należy, że UPR, jako jedyna partia opozycyjna, poparła wniosek Leszka Balcerowicza dotyczący zniesienia ulg i wprowadzenia podatku liniowego¹². Tym samym UPR opowiadała się przeciwko rozrostowi biurokracji państwowej, decydującej o różnego rodzaju koncesjach, czy ulgach podatkowych, mogących zagrażać wolnemu rozwojowi gospodarki.

W ten sposób ograniczone dochody państwa stawały się wyrazicielem jego zadań: wypełniania funkcji tworzenia, ochrony prawa i granic państwa. Wszelkie inne problemy jednostka powinna starać się rozwiązywać samodzielnie bądź z pomocą organizacji niepaństwowych. Dotyczyło to przede wszystkim braku możliwości realizowania przez państwo takich zadań, jak opieka społeczna, gdyż powinna „być ona prowadzona przez prywatne organizacje, Kościoły, instytucje charytatywne, a zwłaszcza osoby prywatne”¹³.

Ograniczenie roli służebnej państwa względem obywatela przejawiało się również w postulatach wprowadzenia odpłatnej służby zdrowia i oświaty na wszystkich szczeblach, bez zagwarantowania minimalnej opieki medycznej i edukacji. W propozycjach programowych czytamy między innymi, że „lecnictwo zostanie bezzwłocznie sprywatyzowane” a „nauka będzie płatna”¹⁴. Postulaty te wyrażały sposób interpretacji idei wolności. Zakładano, że wskutek przyznania obywatelom prawa do wolności pozytywnej, zwiększony zostanie interwencjonizm państwa, a zmniejszony zakres oddziaływania rynku. Zastanawiano się bowiem, komu przyznać prawo, poza rynkiem, do rozstrzygnięcia zakresu dostępności do wolności pozytywnych, stanowiących np. dla SLD minimum sprawiedliwości społecznej.

Unia Polityki Realnej konsekwentnie opowiadała za takim rozumieniem koncepcji sprawiedliwości społecznej, które zakładało, że „kapitalizm jest ustrojem sprawiedliwości. Przez sprawiedliwość rozumiemy, iż każdy za swoje pieniądze dostaje to, co chce – a nie to, co (zdaniem Władzy), powinien chcieć. (...) Nas nie interesuje, jak podzielić sprawiedliwie dobro wspólne – my chcemy, by dóbr wspólnych w ogóle nie było – bo wiemy, że na sprawiedliwym dzieleniu najlepiej wychodzą ci, co dzielą”¹⁵.

¹¹ Postawa ta była zgodna z zasadami głoszonymi przez niemieckich liberałów klasycznych m.in. Roberta von Mohla, Karla Welckera, Geoga Jellinka, Maxa Webera. Szerzej: Z. Rau, *Liberalizm polityczny. Zarys myśli politycznej XIX i XX wieku*, Warszawa 2000, s. 94–97.

¹² Por. *Partie i koalicje wyborcze III RP*, pod red. K. Paszkiewicz, Wrocław 2000, s. 34.

¹³ *Wybory 1991. Programy partii i ugrupowań politycznych 1989–1991*, pod red. I. Słodkowskiej, Warszawa 1995, s. 276; J. Korwin-Mikke, *Ubezpieczenia*, „Najwyższy Czas!” 1998, nr 15–16, s. XLIII–XLIV.

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ J. Korwin-Mikke, *Porównanie wartości*, op.cit., s. 10.

Tak skonstruowana rola państwa pozwalała, w mniemaniu przedstawicieli Unii Polityki Realnej, wykorzystywać jednostkom ich umiejętność posługiwania się rozumem, a w konsekwencji realizację idei wolności. Nie oznaczało to bynajmniej pozostawienia jednostek samym sobie, bowiem głównym zadaniem państwa miało być stworzenie skutecznego prawa, w którego ramach jednostka mogłaby się swobodnie rozwijać.

Ustanowienie konstytucji i systemu prawnego powinno być „ufundowane na niekwestionowanych cechach ludzkiej natury, jak życie, wolność i własność, będących zarazem naturalnymi prawami osoby ludzkiej”¹⁶. Podkreślając, że postanowienia konstytucji powinny być nadrzędnymi wobec innych praw stanowiących w demokratycznych procedurach, UPR postrzegała konieczność powołania efektywnych władz, zarówno ustawodawczej, wykonawczej, jak i sądowniczej. Elementem programu wyborczego z 1991 roku była także konieczność decentralizacji państwa, tak by wszystkie problemy rozwiązywane były jak najbliżej zainteresowanych.

UPR opowiadała się za stworzeniem prostych i zrozumiałych dla wszystkich przepisów prawa, opartych na prawie naturalnym, równych dla wszystkich i bardzo surowych. Stanowisko to było zgodne z założeniem, że „istnieje nadrzędne prawo natury, ustanowione wcześniej przez Boga, narzucające człowiekowi sposób postępowania w każdej sytuacji: poszanowanie wyższego porządku wartości, ładu społecznego, tradycji i autorytetów”¹⁷.

Jednocześnie konserwatywni liberałowie starali się uchodzić za strażników chrześcijańskich norm etyczno-moralnych i przeciwstawiali się tworzeniu jakichkolwiek praw odrębnych dla mniejszościowych grup społecznych, takich jak np. homoseksualiści czy niektóre wyznania religijne. Odnosząc się z szacunkiem do tradycji, zwyczajów i religii, jako czynników spajających społeczeństwo, reprezentowano stanowisko, że prawo stanowione powinno wynikać z etyki, a nie odwrotnie¹⁸.

Przeciwstawiając się jakimkolwiek uprzywilejowaniu poszczególnych grup społecznych, postulowano także zmniejszenie uprawnień związków zawodowych w przedsiębiorstwach. Ostrzegano przed brakiem konsekwencji podejmowanych działań i zbyt szerokim zakresem uprawnień, co według UPR stanowiło zagrożenie dla rozwoju wolności, a w jej zakresie – własności¹⁹.

Jednak sprzeciw wobec elitaryzmu ze strony konserwatywnych liberałów nie obejmował swym zakresem władzy. Reprezentowano stanowisko, że „każdemu państwu

¹⁶ Ibidem.

¹⁷ R. Skażyński, *Od liberalizmu do totalitaryzmu*, op.cit., s. 47.

¹⁸ F. Federici, *Der Deutsche Liberalismus*, Zurich 1994, s. 35-42.

¹⁹ *Deklaracja programowa UPR*, op.cit.; por. *Partie i koalicje wyborcze III RP*, pod red. K. Paszkiewicz, op.cit., s. 34; *Wybory 1993. Partie i ich programy*, pod red. I. Słodkowskiej, op.cit., s. 380-381.

potrzebna jest grupa osób, które poczuwają się do odpowiedzialności za jego los²⁰. Natomiast „zwiększeniu odpowiedzialności obywatela towarzyszyć musi zwiększenie swobody zrzeszania się, swobody ruchu ludzi, przedmiotów i kapitałów, swobody zawierania transakcji i umów o pracę, zwiększenie bezpieczeństwa osobistego i wpływu na władzę²¹”.

Tym samym krytyce poddawano demokrację, jako ustrój o charakterze antywolnościowym. Tak, jak zostało to już zaznaczone wcześniej, państwo powinno być przede wszystkim silne i cieszące się autorytetem, ten natomiast nie może być poddawany „kaprysom wyborców²²”. Dlatego proponowano ograniczenie wpływu obywateli na kształtowanie życia politycznego poprzez limitowanie praw wyborczych. Było to zgodne z konserwatywnym poglądem o hierarchicznym charakterze społeczeństwa. Dlatego proponowany przez Unię Polityki Realnej projekt przewidywał pośredni charakter wyborów do Senatu, przy czym „wyborcami byłiby obywatele polscy, którzy sami piastują funkcje publiczne z wyboru lub posiadają określony przez ustawę cenzus majątku lub wykształcenia²³”. Jednocześnie należy nadmienić, że proponowano pozbawić praw wyborczych zawodowych wojskowych, policjantów i osoby mające ograniczone przez sądy prawa publiczne. Natomiast urzędnicy państwowi posiadać powinni, według propozycji UPR, jedynie bierne prawo wyborcze. Stanowisko to było zgodne z przekonaniem konserwatywnych liberałów, że prawo głosu w wyborach nie stanowi realizacji wolności lecz jest prawem do ograniczania wolności innych osób²⁴.

Konserwatywny charakter przybierały także tezy dotyczące prawa stanowionego, ale także jego źródeł i tradycji. Jako filary europejskiej cywilizacji UPR wskazuje umiłowanie wiedzy, prawo rzymskie i religię chrześcijańską. Reprezentuje stanowisko, że jednostka będzie potrafiła wykorzystać właściwie swoją umiejętność myślenia (bez szkody dla innych) jedynie wtedy, gdy będzie posiadała odpowiednie podstawy moralne. Tym samym potwierdzano pogląd Alexisa de Tocqueville’a, że wolność aby trwać musi być ograniczona i uporządkowana. Dlatego konserwatywni liberałowie proponowali by państwo, pomimo swej neutralności światopoglądowej, zbudowane zostało na trwałych podstawach, jakimi dla zwolenników UPR są wartości chrześcijańskie. W deklaracji członkowskiej jest następujący zapis: „stwierdzając, chrześcijański charakter naszej cywilizacji uznajemy potrzebę uwzględnienia w systemie

²⁰ Ibidem.

²¹ *Deklaracja założycielska*, op.cit.

²² J. Matusiewicz, *Konserwatywny liberalizm – istota i geneza*, op.cit., s. 7.

²³ *Projekt programu konserwatywno-liberalnej partii UPR*. Wersja „A” i „B” z poprawkami, b.d., Archiwum IP UW 12567-94-845.

²⁴ J. Korwin-Mikke, *Listy do JK-M*, „Najwyższy Czas!” 1990, nr 5, s. VI.

prawnym państwa i w życiu publicznym zasad chrześcijańskich, w szczególności poprzez regulacje zmierzające do umocnienia rodziny, obrony życia ludzkiego i zapobiegania rozprzężeniu moralności publicznej²⁵.

Nadmienić należy, że zwalczanie religii stanowiło dla UPR „praktycznie pewną drogę do zniszczenia swojego społeczeństwa”²⁶. Dlatego też wartości chrześcijańskie powinny być podstawą ładu społecznego, bo tylko one są w stanie wydobyć współczesne społeczeństwo z kryzysu wartości. Tym samym, w założeniach UPR, jest możliwe uniknięcie relatywizmu etycznego i zacierania różnic pomiędzy dobrem i złem. Jednocześnie w programach UPR łatwo dostrzec zdecydowany sprzeciw wobec traktowania religii jako „politycznej ideologii”. Wyrażano przekonanie, że Kościół nie powinien posiadać prawa decydowania o obsadzie urzędów czy uchwalanych ustawach. Bowiem Kościół może być konkurencyjny jedynie w momencie rzeczywistego rozdziału od państwa.

Wartości chrześcijańskie miały stać na straży porządku społecznego, którego kluczowym elementem dla Unii Polityki Realnej jest zachowanie tradycyjnego modelu rodziny. Opowiadano się za przywróceniem prawnego pojęcia „głowy rodziny” bowiem żadna „organizacja mająca dwie równouprawnione głowy nie może sprawnie funkcjonować. Obciążenie głowy rodzinie odbija się niekorzystnie przede wszystkim na kobietach”²⁷. Stąd postulat zachowania tradycyjnych ról w społeczeństwie, dla kobiet i mężczyzn, a także stanowcze przeciwstawianie się prawnemu sankcjonowaniu rozwodów²⁸.

Nadmienić należy, że w myśl poglądów wyrażanych przez przedstawicieli UPR, przyczyny rozkładu rodziny tkwią przede wszystkim w antyrodzinnym ustawodawstwie, do którego zaliczano prawo emerytalne, zmuszające kobietę do trzydziestopięcioletniej pracy, a także propagowanie praw dziecka²⁹.

Unia Polityki Realnej odnosiła się negatywnie do koncepcji przynależności Polski do struktur unijnych. Jako przyczynę takiego stanowiska podawano problem bezpieczeństwa. Dopiero obok niego pojawiała się negacja UE jako organizacji politycznej i silnie zbiurokratyzowanej. W zasadzie jako jedyna partia liberalna UPR wskazywała

²⁵ *Deklaracja założycielska UPR*, op.cit.; por. A. Dylus, *Zmienność i ciągłość. Polskie transformacje ustrojowe w horyzoncie etycznym*, Warszawa 1997, s. 21; R. Legutko, *Rzecz o surowym państwie, prawie natury, miłości i sumieniu*, Kraków 1997, s. 9–12.

²⁶ J. Korwin-Mikke, *U progu wolności*, „Najwyższy Czas!” 1990, nr 2, s. VII.

²⁷ *Ibidem*, s. III.

²⁸ Prawo do rozwodów jest zakłóceniem naturalnego środowiska człowieka, a także powoduje „tragedię setek tysięcy i milionów dzieci”, *U progu wolności*, op.cit., s. VIII–IX.

²⁹ Por. *Deklaracja założycielska UPR*, op.cit.; *Wybory 1991. Programy partii i ugrupowań politycznych*, pod red. I. Słodkowskiej, op.cit., s. 225–228.

konieczność realizacji określonych kryteriów integracji Polski ze strukturami UE. W kontekście bezpieczeństwa Polski zakładano, że konieczne jest przed przystąpieniem do UE uregulowanie roszczeń niemieckich względem polskich ziem zachodnich, a także związane z geopolitycznym położeniem kraju powołanie armii zawodowej. W ramach bezpieczeństwa ekonomicznego postulowano konieczność wprowadzenia niskich podatków, by Polska miała możliwość uzyskania statusu „raju podatkowego”³⁰.

Wzywając społeczeństwo do głosowania w referendum unijnym przeciwko przynależności Polski do Unii przekonywano, że integracja z UE nie daje gwarancji poprawy sytuacji społeczeństwa ani naprawy państwa. Co więcej, w myśl założeń programowych UPR, łatwiej tego dokonać poza strukturami UE³¹. Podkreślano też, że przynależność do Unii nie powoduje wzrostu bezpieczeństwa Polski na arenie międzynarodowej ani w sensie politycznym, ani ekonomicznym. Głoszono pogląd, że integracja w sferze ekonomicznej doprowadzi do zaniku, bądź zdecydowanego obniżenia konkurencyjności. Wpłyne na to zarówno unifikacja prawa, wzrost biurokracji, jak i podwyżka podatków konieczna dla zapewnienia możliwości funkcjonowania rozrastającej się biurokracji. Tym samym nastąpi wzrost bezrobocia i zauważalny stanie się brak postępu. W tym kontekście trudno mówić o rozwoju i konkurencji oraz o korzystaniu z wzorców gospodarki wolnorynkowej. UPR wskazuje, że należy odwoływać się do wzorców amerykańskich, które należą do sprawdzonych, bowiem wiele państw doprowadziły do rozwoju i dobrobytu. Stąd też nieco egzotyczny pogląd o konieczności przystąpienia Polski do NAFTA – jest to organizacja ekonomiczna, w której silnie zaangażowane są Stany Zjednoczone, tak więc gwarantuje ona sukces.

Postulat ten koresponduje z przekonaniem polityków i sympatyków UPR o tym, że Stany Zjednoczone są jedynym krajem gwarantującym bezpieczeństwo na arenie międzynarodowej. USA w poglądach UPR jest uważane za najbogatszy i najsilniejszy militarnie kraj, co zapewnia poczucie bezpieczeństwa dlatego konieczne jest rozmieszczenie amerykańskich baz wojskowych na terytorium Polski. Równocześnie często podkreślany jest pogląd kwestionujący wspólną politykę zagraniczną Unii Europejskiej. Jak to określił Stanisław Wojtera „nie istnieje i nie będzie istnieć wspólna polityka zagraniczna UE – rozbieżne interesy narodowe i położenie geopolityczne nie pozwalają na to”³².

Odwoływanie się do zacieśniania współpracy ekonomicznej i militarnej ze Stanami Zjednoczonymi nie oznacza jednak dla UPR prowadzenia polityki izolacjonizmu europejskiego. Postulowana jest bowiem konieczność dążenia do swobodnej wymiany

³⁰ Deklaracja Konwentu UPR 9–10 października 1999, b.s. i m.w., zbiory własne.

³¹ Uchwała Rady Głównej UPR z dnia 13 maja 2003, b.s. i m.w., zbiory własne.

³² Wypowiedź Stanisława Wojtery, strona internetowa www.upr.org.pl, z dnia 12 maja 2005 r.

handlowej z całym światem, co przyczyni się do rozwoju państwa. Dlatego też Polska powinna być członkiem grupy Schoengen i Europejskiego Obszaru Gospodarczego.

Podsumowując należy stwierdzić, że UPR zrzesza „konserwatystów w odniesieniu do zasad i wartości moralnych oraz zwolenników państwa liberalnego i wolnego rynku”³³. Tradycyjny model rodziny, obecność silnie akcentowanych wartości chrześcijańskich, jasno określone zasady moralne i etyczne pozwalają uznać to ugrupowanie jako konserwatywne. Jednak zdecydowane opowiadanie się jego przedstawicieli za funkcjonowaniem gospodarki w systemie wolnorynkowym, a także optowanie za ograniczeniem roli państwa względem obywateli, umiejscawiało partię na biegunie liberalnym. Nie bez znaczenia dla charakterystyki tego nurtu jest także odrzucenie optymistycznej wizji człowieka – jego możliwości intelektualnych, natury i wiary w postęp³⁴. Przedmiotem krytyki UPR stała się także współczesna demokracja, traktowana jako degeneracja demokracji pierwotnej, dająca pierwszeństwo zasadzie równości przed zasadą wolności. Stąd nieprzychylnie nastawienie do tendencji etatystycznych współczesnego państwa i zakresu jego interwencjonizmu w poszczególne sfery życia jednostek. Biorąc pod uwagę zakorzenienie kulturowe wartości reprezentowanych przez UPR, wydaje się, że partia ta powinna posiadać duży elektorat. Jednakże na polskiej scenie politycznej zajmuje ona miejsce marginalne.

³³ *Deklaracja założycielska UPR*, op.cit.

³⁴ K. Wandowicz, *Współczesny konserwatyzm polityczny w Polsce 1989–1998*, Wrocław 2000, s. 213.

Danuta Karnowska

THE UNION OF REAL POLITICS' CONSERVATIVE LIBERALISM

The Union of Real Politics (UPR) is a political party which advocates a liberal state and free market, and on the other hand it emphasises a traditional family model and Christian values.

Thus, in a traditional formulation of political thought, UPR represents conservative liberalism.

Although UPR declares for a limited role of a state in citizens' life and a free market system, it turns down the optimistic vision of an individual, his intellectual abilities, nature and belief in progress.

UPR also criticises a modern democracy as a degeneration of the original one, which gives some priority to an equality rule than a freedom one.